

Sygn. akt VIII Gz 27/15

POSTANOWIENIE

Dnia 19 maja 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym :

Przewodniczący SSO Agnieszka Woźniak

Sędziowie: SO Piotr Sałamaj

SO Patrycja Baranowska (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2015 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej w P.

przeciwko R. N.

o zapłatę

na skutek zażalenia powódki na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 8 września 2014 roku, sygn. akt XI GC 449/14

postanawia:

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Powódka wniosła pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Pozwany wniósł skutecznie sprzeciw, w którym złożył m.in. wniosek o zwrot kosztów procesu. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu Szczecin - Centrum w Szczecinie. Powódka została wezwana do usunięcia braków formalnych pozwu, czego w terminie nie uczyniła. Postanowieniem z dnia 7 sierpnia 2014 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie umorzył postępowanie w sprawie w trybie art. 505³⁷§1 k.p.c. W orzeczeniu tym nie zawarto orzeczeniach o kosztach procesu. Postanowienie powyższe wysłano do pełnomocnika pozwanego w dniu 14 sierpnia 2014 roku.

Pismem z dnia 22 sierpnia 2014 roku pełnomocnik pozwanego wniósł o uzupełnienie orzeczenia i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania. Postanowieniem z dnia 8 września 2014 r. wydanym w sprawie o sygn. akt XI GC 449/14 Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie uzupełnił postanowienie z dnia 7 sierpnia 2014 r. i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2 417 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że stosownie do treści art. 98 k.p.c. strona przegrywająca sprawę jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowej obrony praw. Powód nie uzupełnił braków pozwu, co doprowadziło do umorzenia postępowania. Zdaniem Sądu działanie takie należy uznać za jednoznaczne z przegraniem przez powoda procesu. Tym samym pozwanemu należne są koszty procesu, na które składa się wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) (Dz. U. 2002, Nr 163, poz. 1349),) w kwocie 2.400 zł wraz opłatą od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Zażalenie na postanowienie z dnia 8 września 2014 r. złożyła powódka wnosząc o jego uchylenie. Zaskarżonemu postanowieniu zarzucono naruszenie:

- art. 505³⁷ § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że w sytuacji niezuzupełnienia braków formalnych pozwu i umorzenia postępowania, sąd jest władny orzekać o kosztach procesu, w tym kosztach zastępstwa procesowego,
- art. 98 § 1 k.p.c. poprzez uznanie powódki w postanowieniu o umorzeniu postępowania jako strony przegrywającej proces z uwagi na niezuzupełnienie braków formalnych pozwu w określonym ustawowym terminie i obciążenie jej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego,
- art. 132 § 1 k.p.c. w zw. z art. 351 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie pełnomocnika strony pozwanej polegające na braku doręczenia pełnomocnikowi powódki wniosku o uzupełnienie postanowienia Sądu i braku dołączenia do pisma przeznaczonego do Sądu dowodu doręczenia pisma stronie przeciwnej albo dowodu jego wysłania przesyłką poleconą, które winno skutkować zwrotem tego wniosku bez wzywania do usunięcia tego braku. W uzasadnieniu powódka szczegółowo odniosła się do stawianych zarzutów. Podniosła, że norma wysłowiona w art. 505³⁷ § 1 zd. 2 k.p.c. nie daje sądowi uprawnienia do orzekania w zakresie kosztów postępowania z powodu niezuzupełnienia przez powoda braków formalnych pozwu po przekazaniu sprawy z elektronicznego postępowania upominawczego. Nadto, konstrukcja art. 505³⁷ § 1 zd. 2 k.p.c. jest całkiem odmienna niż ta opisana w art. 203 k.p.c. Dalej powód argumentował, że umorzenie postępowania z uwagi na niezuzupełnienie braków formalnych pozwu nie jest równoznaczne z przegraniem sprawy, gdyż jest ono wynikiem innych przyczyn przesądających o zbędności wydania wyroku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że stroną przegrywającą niniejsze postępowanie jest powódka.

Art. 505³⁷ § 1 k.p.c., w brzmieniu obowiązującym od dnia 7 lipca 2013 r. i mającym zastosowanie na gruncie przedmiotowej sprawy stanowi, że po przekazaniu sprawy w przypadkach wskazanych w art. 505³³ § 1, 505³⁴ § 1 oraz 505³⁶ § 1 przewodniczący wzywa powoda do usunięcia braków formalnych pozwu oraz uzupełnienia pozwu, w sposób odpowiedni dla postępowania, w którym sprawa będzie rozpoznana - w terminie dwutygodniowym od daty doręczenia wezwania. W przypadku nieusunięcia braków formalnych pozwu sąd umarza postępowanie. Zauważyć należy, że przepisy o elektronicznym postępowaniu upominawczym nie regulują w sposób wyczerpujący procedury rozpoznania sprawy po wniesieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty wydanego w tym postępowaniu. Jasnym jest, że przepisy te po przekazaniu sprawy do postępowania właściwego dla zgłaszanego roszczenia mają zastosowanie tylko w zakresie wezwania do usunięcia braków pozwu oraz jego uzupełnienia i to w sposób odpowiedni dla postępowania, w którym sprawa będzie rozpoznana. Natomiast – co też nie budzi wątpliwości - postępowanie po wniesieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym odbywa się już na podstawie innych przepisów niż przepisy o elektronicznym postępowaniu upominawczym, z tym zastrzeżeniem, że skutkiem nieusunięcia braków formalnych pozwu jest umorzenie postępowania, a nie zwrot pozwu. Oczywiście jest przy tym, iż doręczenie stronie pozwanej odpisu pozwu wywołuje skutki procesowe i materialnoprawne. Najważniejszym skutkiem procesowym jest powstanie co do roszczenia procesowego stanu sprawy w toku i to od tej chwili strona pozwana może wdać się w spór co do istoty sprawy. Stan sprawy w toku trwa aż do momentu uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, tj. wyroku albo postanowienia odrzucającego pozew lub umarzającego postępowanie.

W okolicznościach rozważanej sprawy wskazane wyżej skutki doręczenia odpisu pozwu niewątpliwie nastąpiły. Z kolei pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym, a tym samym wdał się w spór co do istoty sprawy żądając oddalenia powództwa w całości z powołaniem się na przedawnienie roszczenia. Nadto pozwany domagał się zasądzenia od powódki na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów

zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Analiza treści zażalenia wskazuje, że powódka nie kwestionuje zaistnienia podstaw do umorzenia postępowania. Konsekwencją powyższego jest obligatoryjne umorzenie postępowania, które stanowi orzeczenie kończące postępowanie w instancji i zgodnie z treścią art. 108 k.p.c. § 1 k.p.c. i art. 109 § 1 k.p.c. zobowiązuje sąd do rozstrzygnięcia o kosztach. Niezasadny w tym kontekście okazał się zarzut naruszenia art. 132 § 1 k.p.c. w zw. z art. 351 § 1 k.p.c. Sąd bowiem nawet bez stosownego wniosku zobligowany był do orzeczenia o kosztach postępowania, zatem fakt niedoręczenia odpisu tego wniosku powódce nie miał wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia.

Słusznie zatem Sąd rozstrzygnął o kosztach na podstawie art. 98 k.p.c. ustanawiającym dwie podstawowe zasady rozstrzygania o kosztach procesu tj. zasadę odpowiedzialności za wynik procesu oraz zasadę kosztów niezbędnych i celowych.

Zasada odpowiedzialności za wynik procesu oznacza, że strona która sprawę przegrała, zobowiązana jest zwrócić stronie wygrywającej poniesione przez nią koszty procesu. Z kolei druga zasada oznacza, że strona przegrywająca zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi tylko te poniesione koszty procesu, które były niezbędne do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony. Przegrywającym zaś jest powód, którego żądanie nie zostało uwzględnione, lub pozwany, którego obrona okazała się nieskuteczna. Przy czym dla oceny, czy dana strona przegrała obojętne jest czy ponosi ona winę prowadzenia procesu, czy uległa ona co do istoty czy tylko formalnie. Wbrew stanowisku powódki, zdaniem Sądu Okręgowego, przyjąć należało, że jest ona stroną przegrywającą postępowanie dlatego też obowiązana jest zwrócić pozwanemu, który takie żądanie zgłosił, koszty procesu. Żądanie powódki nie zostało uwzględnione, przy czym dla oceny czy przegrała sprawę nie ma znaczenia czy jest to konsekwencja oddalenia powództwa czy też wydanie innej decyzji procesowej stwierdzającej brak wydania orzeczenia uwzględniającego powództwo. O tym, czy strona przegrała sprawę, decydują kryteria obiektywne. Wobec tego bez wpływu na tę ocenę pozostaje to, czy o negatywnym dla strony wyniku sprawy przesądziły przesłanki formalne lub merytoryczne albo też wina w prowadzeniu procesu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 października 1967 r., I CZ 81/67, Lex nr 6221). Należy zwrócić uwagę na fakt, że orzeczenie o odrzuceniu pozwu skutkuje uznaniem, że strona powodowa przegrała proces w całości (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2003 r., V CK 486/02, Lex nr 172836) podobnie jak - co do zasady - takim uznaniem skutkować będzie wydanie orzeczenia o umorzeniu postępowania z powodu cofnięcia pozwu. Należy wskazać, że w przypadku, gdy zakończenie procesu następuje wskutek cofnięcia pozwu, powód co do zasady jest traktowany jako strona przegrywająca proces, gdyż rezygnuje z wykazania zasadności zgłoszonego powództwa. Jako odstępstwo od tej reguły powszechnie traktuje się tylko taką sytuację, w której strona pozwana zaspokaja roszczenia powoda, po wytoczeniu przedmiotowego powództwa. W ten sposób uznaje ona bowiem zasadność spornego roszczenia. Taki przypadek nie występował w niniejszej sprawie, albowiem przyczyną umorzenia postępowania było zaniechanie uzupełnienia braków formalnych pozwu po skierowaniu sprawy do zwykłego trybu postępowania. Skoro zatem postępowanie w rozpatrywanej sprawie zostało umorzone wskutek nieusunięcia przez powódkę braków pozwu, to jej roszczenie nie zostało uwzględnione. Umorzenie postępowania jest zatem rezultatem zachowania powódki pozwalającym na przyjęcie, że nie popiera ona żądania pozwu. Co istotne, wyłącznie postępowanie powódki doprowadziło do umorzenia postępowania, w toku którego pozwany poniósł koszty w postaci wynagrodzenia pełnomocnika, który wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty.

W tych okolicznościach sprawy słusznie Sąd Rejonowy przyjął, że to powódka jest stroną przegrywającą sprawę, a w związku z tym, to ona winna zwrócić pozwanemu koszty tego postępowania. Wysokość ustalonych przez Sąd Rejonowy kosztów postępowania odpowiada przepisom powołanym w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia i nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego. Powyższe nie było także kwestionowane przez stronę powodową. Zatem zaskarżone rozstrzygnięcie o kosztach postępowania jest zgodne z prawem. Sąd Okręgowy nie znalazł przy tym podstaw by przedstawić Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia bowiem w niniejszej sprawie nie zaistniały przesłanki, o których mowa w art. 390 k.p.c. Wbrew twierdzeniom powódki kwestia dopuszczalności rozstrzygania o kosztach postępowania, w okolicznościach jakie miały miejsce w rozważanej sprawie, nie budzi poważnych wątpliwości, nadto powódka powołując się na ten fakt, w żaden sposób nie wykazała rozbieżności w tym zakresie, czy to w orzecznictwie sądów powszechnych, czy w doktrynie.

W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił zażalenie jako bezzasadne.